

Sygn. akt I C 463/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014r.

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM,

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: SSO ANDRZEJ KORDOWSKI

PROTOKOLANT: MONIKA CHRZANOWSKA

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014r. r. w Ł.

na rozprawie,

sprawy z powództwa E. S. (1), J. S. (1), E. S. (2) i Ł. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. S. (1) kwotę 30.000 / trzydzieści/ tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 30.000 / trzydzieści/ tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. S. (2) kwotę 20.000 / dwadzieścia/ tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 20.000 / dwadzieścia/ tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2012r. do dnia zapłaty;
5. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
6. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów E. S. (1), J. S. (1), E. S. (2) i Ł. S. kwotę 6.274,06 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 3.652,01 zł. tytułem brakującej części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 463/13

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. (1), J. S. (1), E. S. (2) i Ł. S. wniesli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania odpowiednio kwot: po 30.000 zł i 15.000 zł na rzecz E. S. (1) i J. S. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od każdej z tych kwot liczonymi od dnia 23 maja 2012 r. do dnia zapłaty, 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012 r. do dnia zapłaty i 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty na rzecz E. S. (2) oraz 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2012 r. do dnia zapłaty i 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia

zapłaty na rzecz Ł. S.. Powodowie E. S. (1) i J. S. (1) wnieśli ponadto o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł. Natomiast powodowie E. S. (2) i Ł. S. wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż dochodzone przez nich roszczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikają z utraty dobra niematerialnego, jakim była utrata ich córki, a także siostry A. S. w wyniku wypadku drogowego z dnia 23 sierpnia 1997 r., za którego skutki odpowiedzialność na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponosi pozwany. Związane są z naruszeniem takich dóbr osobistych, jak prawo do życia rodzinnego, utrzymanie więzi z osobą bliską, możliwość współdziałania dla dobra rodziny, poczucie stabilności członków rodziny, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Jako podstawę prawną tego roszczenia wskazali art. 23, 24 i 448 k.c. Podnieśli, iż żądane przez nich kwoty są symboliczne wobec nieodwracalności skutków naruszenia dóbr osobistych, utraty córki i siostry, której śmierć była niespodziewana, zaskakująca i szczególnie bolesna dla nich. Ponadto powodowie wskazali, iż dochodzą odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Podnieśli, iż żądanie odsetek liczonych od dnia wezwania do zapłaty jest zgodne z aktualnym orzecznictwem. Powodowie wskazali, iż pismami z dnia 19 kwietnia 2012 r. i z dnia 20 sierpnia 2012 r. wystąpili do pozwanego o zapłatę na ich rzecz określonych w tych pismach kwot tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. i tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Żądanie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej jest, ich zdaniem, uzasadnione charakterem sprawy, stopniem zawilości oraz wkładem pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż roszczenia powodów są niezasadne, gdyż w chwili zdarzenia, z którym powodowie wiążą swoje żądania, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., zaś art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie może być podstawą do przyznania zadośćuczynienia, bowiem pozwany nie naruszył niczyich dóbr osobistych. Jego zdaniem roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko tej osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu. W jego ocenie bezpodstawne jest też żądanie stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powodów w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Ponadto pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, gdyż pojazd, którym wyrządzono szkodę nie był ubezpieczony u pozwanego. Pozwany stwierdził też, że roszczenie jest już przedawnione, zgodnie z art. 442 k.c., gdyż od chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę minęło już 10 lat.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia 23 sierpnia 1997 r. zmarła A. S..

Prawomocnym postanowieniem z dnia 12 listopada 1997 r. o sygn. Ds. 723/97 Prokurator Rejonowy w Grajewie umorzył dochodzenie w sprawie powyższego wypadku wobec śmierci sprawcy przestępstwa S. K..

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

A. S. była córką E. S. (1) i J. S. (1) oraz siostrą E. S. (2) i Ł. S.. W chwili wypadku A. S. miała 4 lata, E. S. (1) miała 28 lat, J. S. (1) miał 33 lata, E. S. (2) miała 10 lat, Ł. S. miał 6 lat.

Przed wypadkiem powodowie wraz ze zmarłą córką tworzyli zgodną, zżyłą, wręcz wzorową rodzinę. E. i J. S. (2) pracowali zarobkowo, prowadząc własną działalność gospodarczą. Ich najstarsza córka E. uczyła się w szkole podstawowej, natomiast młodsze dzieci Ł. i A. nie chodziły jeszcze do szkoły i znajdowały się w czasie wykonywania

pracy przez rodziców pod opieką niani. Rodzeństwo to było bardzo ze sobą zżyte i spędzało razem dużo czasu, w szczególności na zabawach. Małżonkowie S. poza pracą zarobkową, zajmowali się wychowaniem dzieci, ponadto udzielali się w szkole, do której uczęszczała ich córka, a także udzielali się towarzysko. Byli ludźmi wesołymi, rozrywkowymi.

A. S. była dzieckiem zdrowym, energicznym, radosnym, miłym, grzecznym, zdolnym i uczynnym. Nie sprawiała swym rodzicom żadnych problemów wychowawczych. Była bardzo lubiana przez znajomych rodziny. Z obojgiem rodziców A. S. łączyła silna więź emocjonalna. Rodzice zabezpieczali córcę potrzebę miłości, bezpieczeństwa, akceptacji. Jako najmłodsze dziecko w rodzinie była rozpieszczana, na więcej jej pozwalano, była „pupilką rodziny”. Rodzice pokładali w niej nadzieję oraz liczyli w przyszłości na jej pomoc i opiekę w starości. Siostry A. S. i E. S. (2) łączyła silna więź emocjonalna. Również Ł. S. łączyła z siostrą A. S. bliska, serdeczna więź.

Wszyscy powodowie bardzo przeżyli śmierć ich córki i siostry. Powódki E. S. (1) i E. S. (2) uczestniczyły w tym samym wypadku. E. S. (2) doznała w jego wyniku poważnych obrażeń ciała i straciła przytomność, po czym została zabrana do szpitala. O śmierci siostry dowiedziała się dwa tygodnie po zdarzeniu, po powrocie do domu ze szpitala. Nie była na jej pogrzebie. Natomiast E. S. (1) po wypadku była przytomna i o śmierci swej córki A. dowiedziała się na miejscu zdarzenia. Po wypadku wszyscy powodowie przez długi czas odczuwali ból, rozpacz, smutek, pustkę, poczucie krzywdy i osamotnienia. Zamknęli się w sobie. Przez okres około roku po krytycznym zdarzeniu powodowie nie byli nawet w stanie rozmawiać o nim, a próby takich rozmów kończyły się płaczem, lamentem. E. S. (1) była bardzo przygnębiona, często płakała. J. S. (1) również ciężko przeżył śmierć córki, był zamyślony, zasmucony. Także rodzeństwo zmarłej A. bardzo przeżyło jej śmierć, szczególnie ciężko przeżyła to E. S. (2) z uwagi na to, iż była starsza o kilka lat od Ł. S. i więcej od niego rozumiała. Po krytycznym zdarzeniu E. S. (2) była smutna, zamknęła się w sobie, szybciej dorosła. Po śmierci córki E. i J. S. (1) wszystko stało się obojętne, do niczego nie dążyli. Przez kilka miesięcy po wypadku E. S. (1) nie pracowała zarobkowo, a obowiązki pracownicze J. S. (1) w okresie około 2 miesięcy po tym zdarzeniu przejął jego brat. Małżonkowie S. przestali udzielać się społecznie i towarzysko, nie spotykali się z nikim i nigdzie nie wychodzili.

U E. S. (1) wystąpiła naturalna reakcja żałoby. Najtrudniejsze było kilka miesięcy po śmierci córki. W miarę upływu czasu powódka funkcjonowała lepiej. Posiada ona bliskie osoby, które dają jej wsparcie, potrafi ona tę pomoc przyjąć. Również pojawienie się nowego członka rodziny, najmłodszego syna ułatwiło powrót do równowagi psychicznej. Zwarta osobowość powódki umożliwia jej przetrwanie trudnych doświadczeń życiowych. Śmierć córki zawsze pozostanie dla niej głębokim przeżyciem.

U J. S. (1) wystąpiła naturalna reakcja żałoby. Posiada on bliskie osoby, które dają mu wsparcie, potrafi on tę pomoc przyjąć. Przy powrocie do równowagi psychicznej pomocne było również to, iż doczekali się z żoną kolejnego dziecka. Zwarta, prawidłowa osobowość powoda umożliwia mu przetrwanie trudnych doświadczeń życiowych. Śmierć córki zawsze pozostanie dla niego głębokim przeżyciem.

E. S. (2) przeżyła przedłużoną reakcję żałoby. Żałoba po stracie siostry trwała u niej 2-3 lata. Reakcja żałoby zakończyła się. E. S. (2) w czasie gdy przeżywała żal po stracie siostry musiała się też zmierzyć z własną niepełnosprawnością, koniecznością rehabilitacji. Rodzice otoczyli ją opieką. Rodzina była bardziej zaabsorbowana stanem zdrowia fizycznego E., niż przeżywaną przez nią żałobą po stracie siostry. Śmierć siostry zawsze pozostanie dla niej głębokim przeżyciem.

Ł. S., liczący w chwili śmierci siostry 6 lat, z uwagi na wiek niewiele pamięta z tego okresu. Nie rozumiał co się stało. Rodzice próbowali wytłumaczyć mu śmierć siostry. Jako małe dziecko nie był w stanie pojąć nieodwracalności śmierci. Dopiero po pogrzebie, gdy siostra nie pojawiała się w domu zaczął odczuwać realnie jej brak, pustkę, tęsknotę. Czuł przeżywany przez rodzinę smutek, żal, rozpacz.

Obecnie rodzina S. funkcjonuje normalnie, choć nadal powodom towarzyszy ból po stracie córki i siostry. Powodowie nie mogą pogodzić się z jej śmiercią i odczuwają jej brak. Do tej pory trudno jest im mówić o krytycznym zajściu. Wspomnienia i rozmowy powodów o zmarłej A. nadal kończą się płaczem. Małżonkowie S., którzy po krytycznym zdarzeniu doczekali się jeszcze jednego dziecka (obecnie ich najmłodszy syn liczy 10 lat), zajmują się

jego wychowaniem i pracują zarobkowo – prowadzą własną działalność gospodarczą. Pozostałe ich dzieci są już pełnoletnie. E. S. (2) ukończyła studia i pracuje zarobkowo, zaś Ł. S. studiuje.

Powodowie pismem z dnia 19 kwietnia 2012 r. wystąpili do pozwanego o zapłatę w terminie 30 dni od otrzymania wezwania (pozwany otrzymał je 23 kwietnia 2012 r.) - na rzecz E. S. (1) i J. S. (1) kwot po 25.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz kwot po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz kwoty 40.000 zł na rzecz E. S. (2) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Zaś Ł. S. pismem z dnia 20 sierpnia 2012 r. wystąpił do pozwanego o zapłatę na jego rzecz w terminie 30 dni od otrzymania wezwania (pozwany otrzymał je 22 sierpnia 2012 r.) kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W odpowiedzi pozwany pismami z dnia 26 kwietnia 2012 r. i 3 października 2012 r. odmówił wypłaty żądanych przez powodów roszczeń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

odpisy aktów stanu cywilnego (k. 28-31), postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 32-33), wezwanie z dnia 19 kwietnia 2012 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 34-37), wezwanie z dnia 20 sierpnia 2012 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 38-41), pisma pozwanego z dnia 26 kwietnia 2012 r. (k. 42-44) i 3 października 2012 r. (k. 45-47), pismo pozwanego z 20 czerwca 2012 r. (k. 50), pismo strony powodowej z dnia 21 maja 2012 r. (k. 48-49), oświadczenia powodów (k. 51-54), potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego (k. 135), zeznania świadków: B. K. (k. 136v - od 00:28:55 do 00:35:27 min. nagrania) i A. Z. (k. 136v - od 00:35:43 do 00:43:05), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. E. S. (1) (k. 158-169), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. E. S. (2) (k. 170-182), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. J. S. (1) (k. 183-193), opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna dot. Ł. S. (k. 230-236), akta szkody (...) S.A. w W..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione w części.

W całości na uwzględnienie zasługuje powództwo powodów, oparte na przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Nie mogło natomiast zostać uwzględnione powództwo oparte na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a zwłaszcza potwierdzenia pokrycia ubezpieczeniowego (k. 135), niewątpliwa jest odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. za następstwa wypadku z dnia 23 sierpnia 1997 r., w wyniku którego poniosła śmierć A. S..

Nie sposób zaaprobować stanowiska strony pozwanej, iż powództwo o zadośćuczynienie jest nieuzasadnione, gdyż w dacie przedmiotowego wypadku nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., zaś art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie może być podstawą do przyznania w tej sprawie zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela utrwalony w judykaturze pogląd, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX nr 950584). Ponadto, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 września 2012 r. w sprawie I ACa 739/12 (LEX nr 1223205), wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostało czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24. k.c. Ze stanowiska zaprezentowanego w tym wyroku

wynika ponadto, iż nie jest wyłączona z zakresu ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643).

Zgodnie z treścią art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle ustalonego orzecznictwa nie ulega wątpliwości, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymywanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 grudnia 2012 r., I ACa 1006/12, LEX nr 1283356; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 listopada 2011 r., I ACa 488/12; LEX nr 1237242).

Odnośnie wysokości zadośćuczynienia należnego uprawnionemu z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, przy jego ustalaniu należy mieć na względzie przede wszystkim to, iż musi ono spełniać funkcje kompensacyjną, czyli zatrzeć lub co najmniej złagodzić następstwa naruszenia dóbr osobistych. W doktrynie przyjmuje się, iż wysokość zadośćuczynienia powinna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanego krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności jak rodzaj naruszonego dobra prawnego, rozmiar doznanego krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy (por. komentarz do art. 448 k.c., Agnieszka Rzetecka-Gil, Lex 2011). Szerzej analizą pojęcia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia zajął się Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie V ACa 646/12 (LEX nr 1220462) wskazał, iż przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. U. te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanego traumy, wiek pokrzywdzonego.

W niniejszej sprawie na podstawie wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego należy przyjąć, iż niewątpliwie każdy z powodów doznał krzywdy, w postaci przede wszystkim cierpienia psychicznego, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23 sierpnia 1997 r. W wyniku obrażeń doznanego w tym wypadku życie straciła córka powodów E. i J. S. (1) oraz siostra powodów E. S. (2) i Ł. S., z którą łączyły ich silne pozytywne więzi emocjonalne. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powodowie stracili najbliższą, kochaną przez nich osobę, która była „pupilką rodziny” i z którą przede wszystkim E. i J. S. (2) wiązali swoje nadzieje i plany na przyszłość. Niewątpliwie w związku z jej śmiercią powodowie doznali krzywdy.

Jak wynika z dowodów zebranych w niniejszej sprawie, w szczególności w postaci zeznań świadków B. K. (k. 136v - od 00:28:55 do 00:35:27 min. nagrania) i A. Z. (k. 136v - od 00:35:43 do 00:43:05) oraz opinii biegłych, przed przedmiotowym wypadkiem A. S. była 4-letnim, zdrowym dzieckiem. Jako najmłodsze dziecko w rodzinie, była rozpieszczana. A. S. była kochana przez członków rodziny. Rodzice zabezpieczali córcę potrzebę miłości, bezpieczeństwa, akceptacji. Jako energiczna, radosna, miła, rezolutna i pełna życia dziewczynka była ona także bardzo lubiana przez znajomych rodziny. A. S. nie sprawiała żadnych problemów wychowawczych. Powodowie E. i J. S. (2) wiązali z córką, która była dzieckiem grzecznym, zdolnym i uczynnym plany na przyszłość oraz liczyli na jej pomoc i opiekę w starości. A. S. łączyła silną więź emocjonalną zarówno z obojgiem rodziców, jak i z siostrą E. S. (2). Również Ł. S. łączyła z siostrą A. S. bliska, serdeczna więź. Przed krytycznym wypadkiem powodowie wraz z nieżyjącą już A. S.

stanowili zgodną, zżyłą, wręcz wzorową rodzinę, jak stwierdziła świadek A. Z. (k. 136v – od 00:35:43 do 00:43:05). Powodowie E. i J. S. (2), będący młodymi małżonkami, pracowali w rodzinnej firmie i wspólnie wychowywali dzieci. Udzielali się oni społecznie i towarzysko, byli ludźmi wesołymi i rozrywkowymi. E. S. (2) uczęszczała do szkoły podstawowej, a Ł. S. i A. S. w czasie wykonywania pracy przez rodziców znajdowali się pod opieką niani. Rodzeństwo to spędzało ze sobą bardzo dużo czasu, razem się bawiło i było bardzo zżyte ze sobą. Cała rodzina powodów wiodła przed tragicznym wypadkiem szczęśliwe życie, nie posiadając poważniejszych problemów życiowych.

Nagła, tragiczna śmierć córki i siostry powodów zaburzyła ich dotychczasowe spokojne życie oraz była dla nich szokiem i wstrząsem psychicznym. Z zeznań świadków B. K. (k. 136v - od 00:28:55 do 00:35:27 min. nagrania) i A. Z. (k. 136v – od 00:35:43 do 00:43:05) wynika, iż powodowie bardzo przeżyli krytyczny wypadek. Zdaniem A. Z. była to dla nich straszna tragedia, której skutki były odczuwane przez długi czas. Świadkowie stwierdzili, iż po śmierci A. S. powodowie zamknęli się w sobie, przez okres około roku temat tragicznego wypadku nie był poruszany przy powodach, którzy nie mogli o tym rozmawiać. Próby rozmów na ten temat kończyły się płaczem. Z zeznań świadków wynika, iż ciężko przeżyła śmierć siostry E. S. (2), która zamknęła się w sobie, natomiast 6-letni wówczas Ł. S. mniej rozumiał. Świadek A. Z. podała, iż E. S. (2) po wypadku była smutna, szybciej dorosła. Zdaniem świadka B. K. E. S. (2) po śmierci siostry przeżyła traumę. Świadek wskazała, iż wspierała psychicznie powodów, zabierała ich z cmentarza do swojego domu. Zeznała, iż po śmierci córki E. i J. S. (1), którzy byli wcześniej weseli i rozrywkowi, wszystko stało się obojętne, do niczego nie dążyli, nigdzie nie wychodzili i nie wyjeżdżali, ani nie spotykali się z nikim. Świadek wskazała, iż E. S. (1) była bardzo przygnębiona, tak samo przeżywał to J. S. (1). E. S. (1) nie chciało się chodzić do pracy. Świadek A. Z. zeznała, iż po śmierci córki E. S. (1) odczuwała ból, często płakała, była w złym stanie psychicznym, zaś J. S. (1) był zamyślony, zasmucony. W jej ocenie przed wypadkiem była to rodzina wzorowa, udzielali się w szkole i towarzysko. Po wypadku to się skończyło, zamknęli się w sobie, wyciszyli się. Według relacji świadka aktualnie ta rodzina funkcjonuje normalnie, wychowują dzieci, pracują, choć ból jest nadal. Świadkowie potwierdzili, iż A. S. była miłym, grzecznym, energicznym, bardzo lubianym przez innych dzieckiem, a rodzeństwo było bardzo zżyte ze sobą i spędzało ze sobą dużo czasu.

Jak wynika z opracowanych na potrzeby tej sprawy opinii psychiatryczno-psychologicznych (k. 158-169, 183-193), po śmierci A. S. jej rodzice E. i J. S. (2) odczuwali pustkę, poczucie krzywdy i osamotnienia, ból i rozpacz. Wystąpiła u nich naturalna reakcja żałoby. Dla E. S. (1) najtrudniejsze było kilka miesięcy po śmierci córki, wówczas nie pracowała. Musiał jednak zająć się domem, pozostałymi dziećmi: młodszym synem, i chorą po wypadku starszą córką. W miarę upływu czasu powódka funkcjonowała lepiej. Po kilku miesiącach wróciła do pracy, cały czas zajmowała się swoją rodziną, chorą córką, opiekowała się młodszym synem. J. S. (1) po śmierci córki nie mógł usiedzieć w domu, rzucił się w wir pracy, żeby tylko o tym nie myśleć. Bardzo mu jej wtedy brakowało, jej uśmiechu, wspólnych zabaw, tej wrzawy którą robiła ze starszym rodzeństwem. Nie mógł znieść ciszy panującej w domu. Wrócił do pracy wcześniej niż żona. Dawał żonie wsparcie. Zarówno E. S. (1), jak i J. S. (1) posiadają bliskie osoby, które dają im wsparcie, potrafią oni tę pomoc przyjąć. Zdaniem biegłych wsparcie rodziny w takiej sytuacji jest bardzo znaczącym czynnikiem ułatwiającym powrót do równowagi psychicznej. Pomocne było również to, iż doczekali się oni kolejnego dziecka. Zarówno w przypadku powoda, jak i powódki, zwarta, prawidłowa osobowość umożliwia im przetrwanie trudnych doświadczeń życiowych. Śmierć córki zawsze pozostanie dla nich głębokim przeżyciem.

Z opinii biegłych (k.170-182) wynika, iż E. S. (2), gdy dowiedziała się o śmierci siostry dwa tygodnie po wypadku, w momencie powrotu ze szpitala do domu, przeżyła ogromny wstrząs, szok. Nie była na jej pogrzebie, nie mogła się z nią pożegnać. E. S. (2) w czasie gdy przeżywała żal po starciu siostry musiała się też zmierzyć z własną niepełnosprawnością, koniecznością rehabilitacji. Rodzice otoczyli ją opieką. Jednak rodzina była bardziej zaabsorbowana jej stanem zdrowia fizycznego, niż przeżywaną przez nią żałobą po stracie siostry. Do tej pory odczuwa ona brak siostry przy takich okazjach jak Boże Narodzenie i innych rodzinnych uroczystościach. Ciężko jest jej o niej mówić i ją wspominać bez odczucia smutku, żalu. Siostra pozostawiła po sobie ogromną pustkę. Po śmierci siostry E. S. (2) odczuwała poczucie krzywdy i osamotnienia, ból i rozpacz. Przeżyła ona przedłużoną reakcję żałoby. Żałoba po stracie siostry trwała do 2-3 lat. Reakcja żałoby zakończyła się. Śmierć siostry zawsze pozostanie dla niej głębokim przeżyciem.

Zgodnie z opinią biegłych (k. 230-236) Ł. S., który w dniu śmierci siostry A. miał 6 lat, niewiele pamięta z tego okresu. Rodzice próbowali wytłumaczyć mu śmierć siostry. Jako małe dziecko nie był w stanie pojąć nieodwracalności śmierci. Dopiero po pogrzebie, gdy siostra nie pojawiała się w domu zaczął odczuwać realnie jej brak, tęsknotę. Takie uczucia trwały miesiąc czasu. W tym okresie nie sprawiał on kłopotów wychowawczych, nie przejawiał większych niż zazwyczaj lęków, niepokoju. Odczuwał przeżywany przez rodzinę smutek, żal, rozpacz, niepokój, pamięta panikę w rodzinie. Po śmierci siostry nie miał już towarzysza zabaw. Pojawiła się pustka, tęsknota za siostrą.

Wszystkie wymienione powyżej dowody Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznania świadków są obiektywne, spójne i bezsprzeczne oraz korespondują wzajemnie ze sobą i ze znajdującymi się w aktach tej sprawy i sprawy do niej dołączonej dokumentami, których rzetelność i prawdziwość nie budzi żadnych wątpliwości. Opinie biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy Sąd uwzględnił w całości, oceniając je jako jasne, pełne oraz fachowe i rzetelne. Żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do tych opinii i brak było podstaw do kwestionowania ich wniosków. Dane wynikające z tych opinii korespondują z pozostałymi dowodami zebranymi w przedmiotowej sprawie. Wiarygodność dowodów znajdujących się w aktach tej sprawy, jak i aktach do niej dołączonych, na których Sąd oparł się ustalając stan faktyczny, nie budzi żadnej wątpliwości i nie była w sprawie kwestionowana.

Z omówionego powyżej materiału dowodowego niewątpliwie wynika, iż powodowie doznali w związku ze śmiercią ich córki i siostry krzywdy w postaci opisanych powyżej cierpień psychicznych. Zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły w wyczerpującym stopniu na ustalenie wszystkich istotnych w niniejszej sprawie okoliczności, w tym przede wszystkim wpływu przedmiotowego wypadku na dalsze życie emocjonalne powodów i jego konsekwencji w życiu osobistym i społecznym, jak też ocenę stanu psychicznego i emocjonalnego powodów po wypadku.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności wynikające z zebranych w sprawie wiarygodnych dowodów, Sąd uznał, iż odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia są kwoty po 30.000 zł na rzecz E. S. (1) i J. S. (1) oraz kwoty po 20.000 zł na rzecz E. S. (2) i Ł. S. i takie kwoty zasądził od pozwanego na rzecz powodów (pkt 1-4 wyroku). Podstawę orzeczenia w tym zakresie stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W ocenie Sądu żądane przez powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia nie są wygórowane. Wysokość zadośćuczynienia winna być bowiem utrzymana w rozsądnych granicach i przyjęte przez Sąd kwoty w realiach przedmiotowej sprawy odpowiadają temu warunkowi. Sumy te przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, biorąc pod uwagę aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, jak też sytuację materialną powodów, a jednocześnie nie są nadmierne w stosunku do rozmiarów doznanej krzywdy.

O odsetkach od zasądzonych kwot zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 k.c., określając początek ich biegu na dzień 23 maja 2012 r., co do kwot zasądzonych na rzecz powodów E. S. (1), J. S. (1) i E. S. (2) oraz na dzień 22 września 2012 r., co do kwoty zasądzonej na rzecz Ł. S.. Należało uwzględnić fakt, iż powodowie E. S. (1), J. S. (1) i E. S. (2) pismem z dnia 19 kwietnia 2012 r. wystąpili do pozwanego o zapłatę w terminie 30 dni od otrzymania wezwania (pozwany otrzymał je 23 kwietnia 2012 r.) na ich rzecz skonkretyzowanych kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. (wezwanie z dnia 19 kwietnia 2012 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 34-37)). Następnie Ł. S. pismem z dnia 20 sierpnia 2012 r. wystąpił do pozwanego o zapłatę na jego rzecz w terminie 30 dni od otrzymania wezwania (pozwany otrzymał je 22 sierpnia 2012 r.) kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu utraty dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. (wezwanie z dnia 20 sierpnia 2012 r. z potwierdzeniem odbioru (k. 38-41)). W odpowiedzi pozwany pismami z dnia 26 kwietnia 2012 r. i 3 października 2012 r. odmówił wypłaty żądanych przez powodów roszczeń (pisma pozwanego z dnia 26 kwietnia 2012 r. (k. 42-44) i 3 października 2012 r. (k. 45-47)). Wobec powyższego początek biegu odsetek należało określić na dzień następujący po dniu, w którym upływał termin zapłaty określony w wezwaniu powodów.

Odnośnie powództwa w części dotyczącej odszkodowania opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c., nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że art. 446 § 3 k.c. służy rekompensacie rzeczywistego i znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, uszczerbku o charakterze majątkowym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 kwietnia 2013 r., I ACa 15/13, Lex 1305991, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r., I ACa 1137/12, Lex 1286561).

W wyroku z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/08 (LEX 173555) Sąd Najwyższy stwierdził, iż znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Ponadto w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, (lex nr 607232) Sąd Najwyższy przyjął, iż pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. „Stosowne odszkodowanie” obejmuje nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody, polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Takie szkody nie dają się ściśle matematycznie dookreślić w konkretnych kwotach pieniężnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 listopada 2013 r., I ACa 509/13, LEX nr 1391853). W najnowszym orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 r., I ACa 649/13, LEX nr 1415823).

Mając na uwadze przytoczone poglądy judykatury, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, należy stwierdzić, iż powodowie nie wykazali, by wskutek śmierci A. S. nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Z przepisów art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wynika obowiązek dowodzenia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Powodowie nie wywiązali się z powyższego obowiązku. Przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie potwierdziły twierdzeń powodów o znacznym pogorszeniu się ich sytuacji życiowej wskutek śmierci ich córki i siostry. Dlatego też te twierdzenia należało ocenić jako gołosłowne. Strona powodowa, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie przedstawiła dowodów, na podstawie których można byłoby ustalić, czy i w jakim zakresie sytuacja życiowa członków rodziny zmarłej uległa pogorszeniu wskutek krytycznego zdarzenia. Brak jest zatem podstaw do uznania, że śmierć 4-letniej A. S. miała wpływ na pogorszenie się sytuacji życiowej powodów, w szczególności jest to nieprawdopodobne w przypadku rodzeństwa zmarłej. Dlatego też Sąd powództwo w tym zakresie, jako nieuzasadnione, oddalił (pkt 5 wyroku).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, należy ocenić go jako niezasadny. Należy zauważyć, iż w chwili krytycznego zdarzenia obowiązywał art. 442 § 2 k.c., zgodnie z którego treścią, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W dniu 10 sierpnia 2007 r., czyli w czasie, gdy roszczenia powodów nie były jeszcze przedawnione, weszła w życie ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538), mocą której uchylony został art. 442 k.c. i jednocześnie dodany został art. 442¹ k.c. (art. 1 ustawy). Zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W myśl art. 2 tej ustawy do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Uwzględniając powyższe, stwierdzić należy, iż roszczenia objęte niniejszym pozwem ulegają przedawnieniu z dniem 23 sierpnia 2017 r., a zatem są one w dalszym ciągu wymagalne.

O kosztach procesu, uwzględniając wynik sprawy (wygraną powodów w 2/3 części, jednocześnie przegraną pozwanego w 1/3 części), Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Powodowie uiszcili opłatę od pozwu w wysokości łącznie 7.500 zł oraz kwotę 600 zł tytułem zaliczki na opinie biegłych. Uwzględnienia wymagało również, jako uzasadnione wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, który reprezentował powodów (zob. art. 98 § 3 k.p.c.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 3.617 zł. Niniejsza sprawa nie była skomplikowana, ani trudna i nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika ponad stawkę minimalną określoną w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Również pozwany korzystał z zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika (radcę prawnego), a wydatki z tego tytułu należy określić na kwotę 3.617 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.)). W ramach wskazanych powyżej kosztów, po dokonaniu stosownych rozliczeń (po pomniejszeniu kwoty należnej powodom od pozwanego, stosownie do wygranej, o kwotę należną pozwanemu od powodów), zasądzono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.274,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 6 wyroku).

Natomiast o nieuiszczonych wydatkach na opinie biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.), jak w pkt 7 wyroku.